

Konrad Jażdżewski

## W pięćdziesiątą rocznicę założenia „Przeglądu Archeologicznego“

A l'occasion du cinquantenaire de la fondation du „Przegląd Archeologiczny“

W roku 1969 minęło pół wieku od czasu, kiedy dr Józef Kostrzewski, świeżo mianowany profesor prehistorii właśnie wtedy założonego Uniwersytetu Poznańskiego, powołał do życia „Przegląd Archeologiczny”, czasopismo, które odegrało ogromną rolę w rozwoju nie tylko polskiej archeologii, ale także środkowo- i środkowo-wschodnio-europejskiej. Podziw bierze dla energii i przedsiębiorczości założyciela tego organu oraz dla rozumnej i obywatelskiej postawy wspomagających go ludzi i instytucji, skoro się zważy, w jak wyjątkowo trudnych warunkach trzeba było wtedy działać. Było to przecież w pierwszych miesiącach po I wojnie światowej, w Wielkopolsce zmuszonej do odpierania ataków nie chcącej skapitulować definitywnie Niemczyzny, w obrębie odrodzonego państwa polskiego, dźwigającego się z trudem z chaosu i zniszczeń wojennych.

Przez pewien czas był „Przegląd Archeologiczny” jedynym polskim wydawnictwem periodycznym poświęconym prehistorii kraju, gdyż inne organy, takie, jak „Światowit” warszawski i krakowski „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” (Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności), na szereg lat przerwały swoją działalność. Zamierzeniem redaktora „Przeglądu”, profesora J. Kostrzewskiego było, by czasopismo to objęło swoim zasięgiem całą Polskę, by oprócz prac i materiałów ukazywały się w nim sprawozdania z badań oraz z referatów Komisji Archeologicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, sprawozdania z ruchu naukowego i literatury w dziedzinie prehistorii oraz wiadomości o nowych odkryciach i wykopaliskach. Łamy czasopisma były dostępne także dla numizmatyków i mediewistów. Zrazu (w 1919 r.) stanowiło ono organ wspomnianej Komisji Archeologicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, później (w latach 1920—1924) organ tejże Komisji i Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (w 1953 r. przemianowanego na Archeologiczne), a od 1925 r. organ wyłącznie tego towarzystwa. Od 1933 do 1939 r. „Przegląd Archeologiczny” wydawany był przez Polskie Towarzystwo Prehistoryczne i przez Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego, następnie po 7-letniej przerwie, spowodowanej przez II wojnę światową i związaną z nią złowrogą działalność okupantów hitlerowskich, przez toż towarzystwo do spółki z Instytutem Badania Starożytności Słowiańskich przy Uni-

wersytecie Poznańskim (w latach 1946—1947) i wreszcie znów (od r. 1948 do chwili obecnej) jako organ wyłącznie Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (później Archeologicznego). Niniejszy tom podwójny XIX/XX obejmuje roczniki 43-45 rocznikiem (za lata 1968-1970) „Przeglądu Archeologicznego”. Oczywiście, gdyby nie było przerwy wojennej i innych nie sprzyjających dla rozwoju czasopisma okoliczności, święciłibyśmy niechybnie wraz z 50-leciem istnienia także ukazanie się jego 50 rocznika.

Wertując te wszystkie tomy i roczniki „Przeglądu Archeologicznego”, które ukazały się w minionym półwieczu, można stwierdzić, że na łamach tego czasopisma zaprezentowała się ogółowi polskiemu chyba znakomita większość polskich archeologów-prahistoryków. Wśród wielu dziesiątków przedstawicieli tej dyscypliny defilują przed naszymi oczyma i ci najstarsi, których kariera archeologiczna zaczynała się jeszcze w końcu XIX w. (np. Zygmunt Zakrzewski), potem to pokolenie prahistoryków, które pierwsze — na ogół jeszcze przed I wojną światową, a więc przed r. 1914 — zdobywało uniwersyteckie wykształcenie w tej dziedzinie (przeważnie za granicą), jak np. Józef Kostrzewski, Leon Kozłowski, Włodzimierz Antoniewicz i Roman Jakimowicz, następnie ci, którzy w pierwszych latach po I wojnie światowej studiowali archeologię prądziejową na uniwersytetach polskich, już w wolnej od zaborów ojczyźnie (wymienimy tu przykładowo ks. W. Łęgę, W. Kowalenkę, T. Sulimirskiego, T. Reymana, K. Jażdżewskiego, Z. Rajewskiego i R. Jamkę) i wreszcie stale rosnąca liczba młodszych i najmłodszych, „wnuków” i „prawuków” naukowych tych pierwszych „fachowych” reprezentantów prehistorii.

Prace ukazywały się tu najrozmaitsze: zarówno wielkie rozprawy o bardzo znacznym ciężarze gatunkowym, jak i niemała liczba drobnych przyczynków. Wolno jednak bez przesady powiedzieć, że suma tych publikacji zaważyła bardzo dodatnio na ogólnym rozwoju polskiej archeologii prądziejowej. Bez trudu odnajdujemy w całym szeregu syntez, na które zdobyła się ta dziedzina naszej nauki w ciągu ostatnich 45 lat (począwszy od 2. wydania *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych* Józefa Kostrzewskiego z 1923 r.), te fundamenty i te kamyczki, na których i z których je wzniesiono, właśnie w kolejnych tomach i rocznikach „Przeglądu Archeologicznego”.

Nie brakło na łamach tego organu ostrego „pieprzu” polemicznego, aplikowanego nieraz w dawkach ponad stosowną normę. Świadczą o tym szczególnie artykuły Stefana Krukowskiego, Ludwika Sawickiego, Leona Kozłowskiego i Józefa Kostrzewskiego, głównie z lat dawniejszych, „górných i chmurnych” w polskiej archeologii pradziejowej.

Poza prahistorykami polskimi umieszczali swoje prace w „Przeglądzie Archeologicznym” także niektórzy uczeni zagraniczni, jak np. A. M. Tallgren z Finlandii, ukraiński archeolog V. Szczerbakiwskij, Jugosłowianin M. Grbić, J. Skutil z Czechosłowacji i niemiecki uczony W. Maas. Nie brakło też wśród autorów pisujących do tego organu polskich przedstawicieli archeologii śródziemnomorskiej, jak np. P. Bieńkowski, S. J. Gąsiorowski i M. Ruxerówna, kilku numizmatyków (Z. Zakrzewski, M. Gumowski, Ks. Majkowski), pojedynczych reprezentantów antropologii (K. Stojanowski) i etnografii (A. Kowalska-Lewicka), antropogeografii (J. Dylik), kilku paleozoologów (H. Hoyer, E. Lubicz-Niezabitowski, M. Sobociński, K. Świeżyński) i kilkorga paleobotaników (B. Jaroń, K. Moldenhawer, H. Burchardówna, M. Klichowska, W. Giźbert), a nawet arabisty (T. Lewicki).

Zasięg terytorialny w publikacjach „Przeglądu Archeologicznego” obejmował przede wszystkim Polskę, a poza tym — w znacznie skromniejszym zakresie — Litwę, Łotwę, Rosję centralną i wschodnią, Ukrainę zachodnią i południową Czechosłowacji, wschodnie pogranicze Niemiec, Austrię, a wyjątkowo także W. Brytanię, Mongolię i Amerykę Południową.

Tematyka prac, umieszczanych na łamach tego czasopisma, obejmowała na ogół dość równomiernie wszystkie epoki od środkowego paleolitu począwszy, a kończąc na średniowieczu. Niektóre wypowiedzi (np. etnograficzne) wkraczały nawet we współczesność. Daje się tu zauważyć pewną koncentrację tematów dotyczących epok brązu i żelaza.

Osobisty trud redaktora „Przeglądu Archeologicznego” prof. Józefa Kostrzewskiego był na przestrzeni minionego półwiecza ogromny, gdyż wykonywał on pracę, którą normalnie spełnia kilka osób pospołu. Składały się na nią: niezmiernie sumienna i dociekliwa lektura, rzeczowa i formalna korekta tekstu autorskiego, uciążliwe zabiegi finansowe i administracyjne oraz bardzo rozległa korespondencja. Dochodził do tego jego własny wielki wkład jako autora rozlicznych rozpraw i pomniejszych artykułów oraz imponująca mrowcza praca przy corocznej publikacji przez całe dziesiątki lat (za lata 1916—1945) pełnej bibliografii polskiego piśmiennictwa w dziedzinie archeologii pradziejowej. Dodać trzeba, że dopiero od 1946 r. tego uciążliwego zadania podjęli się przedstawiciele młodszego pokolenia (L. J. Łuka, W. Armon, M. i T. Malinowscy, J. Gurba, W. Śmigielski, J. Głosik). Należy jeszcze nadmienić, że prof. J. Kostrzewski starał się dopełnić tę polską bibliografię w ciągu wielu lat zestawieniami poważniejszych pozycji bibliograficznych z zagranicznej literatury archeologicznej. Obejmowały one publikacje z Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Czechosłowacji, Ukrainy, krajów skandynawskich, Francji, Włoch,

Hiszpanii, W. Brytanii, Afryki południowej, Ameryki Południowej i Indii.

Sporo miejsca poświęcano także w „Przeglądzie Archeologicznym” sprawozdaniom z literatury swojej i obcej. Wśród tej ostatniej szczególnie często referowano prace niemieckie (kilkunastu autorów poruszających głównie problematykę ziem wchodzących w skład wschodnich połaci przedwojennych lub obecnych Niemiec), poza tym dość często omawiane były publikacje czeskie, austriackie, szwedzkie, duńskie i francuskie, w nowszych czasach także rosyjskie i ukraińskie. I tu bardzo znaczną część tej pracy wykonywał prof. J. Kostrzewski.

Dodajmy jeszcze, że działem równie absorbującym siły redaktora „Przeglądu Archeologicznego” była stała kronika ruchu naukowego najpierw Komisji Archeologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a później (od maja 1920 r.) założonego jego staraniem Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, później Archeologicznego.

To, że Redakcja „Przeglądu Archeologicznego” mieściła się w Poznaniu, miało niewątpliwie wpływ na orientację tego czasopisma. Bez trudu da się dostrzec w nim pewną przewagę prac poświęconych kontaktom słowiańsko-germańskim, Słowiańszczyźnie Zachodniej oraz Germanom Wschodnim i Północnym, bądź też Polsce zachodniej i północnej, z priorytetem Wielkopolski. Niemniej jednak pismo to — dzięki wielkiej indywidualności swego redaktora — ustrzegło się przez cały czas swego istnienia od zaścianowości, zachowując stale charakter ogólnopolski i włączając się permanentnie w nurt nowych osiągnięć archeologii europejskiej.

Należy z okazji tego pięknego jubileuszu wyrazić życzenie, odpowiadające chyba pragnieniom ogółu polskich archeologów prahistoryków, by „Przegląd Archeologiczny” mógł nadal zajmować taką wybitną i decydującą pozycję w rozwoju polskiej myśli naukowej w zakresie archeologii pradziejowej, jaką miał w ciągu pierwszych 50 lat swego istnienia oraz żeby czasopismu temu umożliwiono, po ostatnich objętościowo dość „chudych” latach (vide tomy XIV—XX z lat 1961—1970!), znów powrót do pokaźnej objętości tomów VII—X z lat 1946—1956.

W momencie, gdy dokonywano niniejszego pobieżnego bilansu osiągnięć Redakcji „Przeglądu Archeologicznego” w ciągu minionego półwiecza, znajdował się czcigodny i wielce zasłużony założyciel i redaktor tego czasopisma, profesor Józef Kostrzewski, jeszcze wśród żyjących i przygotowywał ten oto tom do druku w stanie pełnej sprawności. Skierowane były ku Niemu najlepsze życzenia całej polskiej archeologii. I oto wypada nam teraz w najgłębszym żalu i bólu żegnać na łamach tegoż „Przeglądu” znakomitego Nestora naszej dziedziny wiedzy, zmarłego w Poznaniu w dniu 19 października 1969 r. Rozumiemy, że jedną z najlepszych form zachowania Jego świetlanej pamięci wśród długiego szeregu przyszłych pokoleń będzie nadanie „Przeglądowi Archeologicznemu”, Jego szczególnie ukochanemu dziełu, nowego blasku i zapewnienie temu czasopismu trwałości bytu oraz stałego, niezmaconego niczym rozwoju.